

- G Wyobrażamy sobie, że człowieka i robaka dzieli ogromny dystans i różnica w wiedzy, mocy etc. Można sobie wyobrazić, że podobny dystans dzieli człowieka i Boga, a [nawet] nieskończenie większy. 640

[folio 52]

- G W naszych umysłach odnajdujemy ogromną liczbę /różnych/ idei. Możemy sobie wyobrazić, że w Bogu jest ich jeszcze więcej, tzn. że nasze swą liczbą czy też liczba naszych jest względem tamtych znikoma. Słowa: „różnica” i „liczba”, „stare” i „znane” stosujemy do tego, co nieznanne; wszelako jestem uwikłany w słowa; nie może być inaczej. 641

Wszystkim /Najważniejszym/, co robię bądź do czego aspiruję, jest jedynie usunięcie mgły czy też zasłony słów. Za jej to przyczyną powstawała niewiedza i zamęt. Ona to gubiła scholastyków i matematyków, prawników i duchownych. 642

- S Wielką przyczyną zagmatwania i mroku w podejściu do [kwestii] woli jest to, że wyobrażamy sobie, iż jest ona /jakimś/ przedmiotem myśli (mówiąc za ludem), myślimy, iż tak jak każdą z naszych idei możemy ją postrze- gać, kontemplować i oglądać, podczas gdy w rzeczywistości nie jest ona żadną ideą ani też nie istnieje żadna jej idea. Jest ona *toto coelo* różna od rozumu, tj. od wszystkich naszych idei. A jeśli powiecie, że wola (lub raczej chcenie) to jakaś rzecz [something], odpowiem, że mamy do czynienia z homonią, gdy słowo „wola” „rzecz” stosujemy do idei, aktów chcenia, rozumu i woli. Wszystkie idee są pasywne, akty chcenia aktywne [...]. 643

[folio 53]

- S „Rzecz” i „idea” to słowa o niemal tym samym zakresie i znaczeniu. Dlaczego tedy nie używam słowa „rzecz”?  
Odpowiedź: ponieważ [słowo] „rzecz” posiada szersze [znaczenie] niż [słowo] „idea”. [Słowo] „rzecz” obejmuje także akty chcenia lub czynności. Otóż te nie są żadnymi ideami. 644
- S Postrzeżenie bez chcenia może istnieć. Kwestia: czy może istnieć chcenie bez postrzeżenia? 645
- E Istnienie jest nie do pojęcia bez postrzeżenia i chcenia, nie jest od nich niczym różnym. 646
- T Nb. wzrokiem i dotykiem spostrzec można równocześnie kilka wyraźnych idei. Nie jest zaś tak w wypadku innych zmysłów. To przede wszystkim właśnie owa różnorodność wrażeń w innych zmysłach, choć nieraz i w dotyku oraz wzroku (jak również różnorodność aktów chcenia, których nie może być naraz więcej niż jeden, lub raczej wydaje się, że nie może, mam bowiem co do tego wątpliwości), dostarcza nam idei czasu czy też jest samym czasem. 647
- × Co też Samotnik sądziłby o liczbie? 648
- S Istnieją idee wrodzone, tj. idee stworzone wraz z nami. 649
- S Wydaje się, iż Locke jest w błędzie, twierdząc, że myśl nie należy do istoty umysłu<sup>48</sup>. 650